



Cena prenumeraty:
w Łodzi:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przesyłką pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. 6.50

Kalendarzyk:
Piątek 12 IX Gwidona.
Sob. 13 IX Eugenji.
Niedz. 14 IX Pod. Krzyża Sw.
Pon. 15 IX N. M. P. Bolesnej.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 12 września 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

WA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitoryj. Drobną ogłoszenia 10 fen. za wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Zarząd Budownictwa Wojskowego D. O. G. Łódzkiego

(Zachodnia 64) zawiadamia wszystkich właścicieli

Koszar, fabryk, domów dochodowych i innych t. p. lokali,

zajętych przez oddziały i urzędy wojskowe,

terenie Okręgu Generalnego Łódzkiego w miastach i powiatach, że w celu zawarcia kontraktów wycena, by do 25 września 1919 r. złożyli oferty do Zarządu Budownictwa Wojskowego (Zachodnia 64) ze wskazaniem, jakie oddziały lub urzędy wojskowe zajmują dany lokal i od kiedy, określeniem tenuty dzierżawnej, poszczególnych warunków najmu, z uwzględnieniem remontu, dotyczącego przyprowadzenia danego budynku do stanu używalności, oraz z podaniem kontraktów na wyżej wymienione lokale, zawartych przed czerwcem 1914 r. o ile zaś kontraktów takich właściciele nie posiadają, pożądanym jest, by ceny 1914 r. były poparte jakimś oficjalnym dowodem.

Zarząd Budownictwa Wojskowego D. O. G. Łódzkiego zawiadamia, że niezostawienie ofert we wskazanym czasie dla zawarcia dobrowolnych umów, zmusi Zarząd Budownictwa Wojskowego do uregulowania tej sprawy drogą rekwizycji.

2028:2

Wczorajsze demonstracje robotników kolei Łódź-Kutno.

Motto: „Nadmiar złego bezrobotnym przetrmano wypłatę zapomóg. I tu również niema winy magistratu, gdyż wypłaty te uskutecznił nie państwo, a nie miejskie instytucje. Magistrat daremnie wywiera nacisk na rząd”...
(Kwiatek z odezwy Rady miejskiej m. Łodzi).

c) Skutki antypaństwowej odezwy Rady miejskiej nie dały długo na siebie czekać.

Wczoraj od rana rozpoczęły się niepokojne, wywoływane przez brygadę robotników przy budowie kolei Łódź-Kutno, na odcinku Łódź-Zgierz, którzy w liczbie dochodzącej kilku tysięcy zaczęli początkowo gromadzić się przy ulicy Kilińskiego i Główniej.

Wobec odmówienia ze strony demonstrantów

rozejścia się, mimo żądania funkcjonariuszów policji, przybyłe na miejsce wzmocnione oddziały policji konnej i pieszej rozpedziły tłumy, które następnie przez boczne ulice, przeszły na ulicę Piotrkowską przed mieszkaniem delegata ministerstwa robót publicznych dr. Wierzbickiego, do którego udała się delegacja robotników, żądając wypłaty wynagrodzenia za przepracowane ostatnio 2 tygodnie.

Wobec tego, iż dr. Wierzbicki był nieobecny, zebrany tłum demonstrował do godziny 4-ej po południu, poczem wystąpił na róg Główniej i Piotrkowskiej oddział policji pieszej i konnej poczęły demonstrantów spraszać z ulic i rozpedzać do domów, przy czem opornych i zuchwałych zabierano do policji.

O godz. 5 po południu ulice już były puste i spokojne.

Prasa gadzinowa insynuuje.

Jedną z cech, najczęściej rzucających się w oczy charakterze semickim, jest bezczelność. Tym razem możemy wytłomaczyć sobie w cynizmie i śmiesznej, a w sposobie rozumowania nam i głupawą napaść na prasę narodową w formie: „Niebezpieczna gra”, umieszczonym w naszym organie sjonistów, mówiących po polsku „Głosie Polski” (b. „Godzina Polski”), redagowanym przez b. zausznika osławionej prasy Żydów Zawilowskiego i Napieralskiego, p. Sachsa.

1) Jeszcze p. Sachs nie oczyścił się z ciężkich na nim zarzutów przywłaszczenia sobie, pod opiekunictwem skrzydłami p. Rzewskiego, wydawnictwa „Godziny Polski”.

2) Jeszcze nie zapomniano o tem, iż kiedy z okupanci byli na wylocie, p. Sachs, ratując słuznie swego chlebobawcę, p. Zawilowskiego, odpisywał „Godzinę” jako: „Redaktor i wydawca”.

3) Są świadkowie, że p. Sachs swego czasu proponował ś. p. Kindlerowi, dyrektorowi Teatru Polskiego, siebie i p. Zawilowskiego, jako współpracowników, chcąc w ten sposób zagarnąć dla gadzinowej propagandy i tę placówkę polską.

I oto obecnie pismo, będące żerowiskiem dla niego oraz szeregu innych żydowinów, osmiela się rzucić oszczerczą i haniebną insynuację pod naszym adresem, jakoby nasza działalność „uznana została (?) przez sfery rządowe za niebaczone sianie anarchji i podkopywanie praworządności (!)”.

Nie potrzebujemy się tłumaczyć. Jeszcze tego rodzaju kreatury, co p. Sachs, przebywały na łonie ghetta, kiedy pismo nasze już od lat stało na straży polskości m. Łodzi i broniło jej przed zakusami hakaty, żydostwa, uznającego gród nasz za swą „ziemię obiecaną” i władz wrażeń. Rozumieli to nasi ciemiężyciele, i na początku wojny władze moskiewskie po kilkakrotnych represjach materialnych i ustawicznych szykanach cenzuralnych zamknęły nasze wydawnictwo. Tak wygląda „carofilstwo” Rozwoju w świetle prawdy.

Wobec skąpych zapasów papieru, zastrzegamy sobie prawo nieprzyjmowania większych ogłoszeń, według swego uznania, bez podania przyczyny.

Z tegoż powodu ogłoszenia po godzinie 5 wieszor, do rannego numeru, nie będą przyjmowane.

Administracja „Rozwoju”.

A gdy następnie przybyli okupanci, kiedy pismo nasze wychodziło znów pod zmienionym tytułem „Prądu” i „Gazety Wieczornej”, powtórnie zostało ono zamknięte, a redaktor naczelny wraz z współpracownikami wywieziony do obozu jeńców, gdzie cierpieli za Ojczyznę wówczas, gdy p. Sachs wystugiwał się ober-szpiclowski Cielinowowi i okupantom w „Godzinie Polski”.

Zarzut nikczemny i kłamliwy o podkopywaniu „praworządności” stawia nam p. Sachs w chwili, gdy dopiero kilka dni temu na naczelnym miejscu podał antypaństwową odezwę czterwonej Rady Miejskiej, zacierając w duchu ręce, iż znów udało mu się rzucić posiew anarchji oraz warcholstwa.

Staliśmy na placówce polskości z zaparciem się i mimo wszystko wówczas, gdy imię Polski wykresłone było, gdy naród przechodził niestęchaną gehennę mąk i przesładowania... Za cel postawiliśmy sobie dobro ludu polskiego, a nadewszystko brata robotnika naszego, broniąc go przed fałszywymi doradcami żydowsko-socjalistycznymi. Staliśmy z wrokiem wyteżonym w przyszłość, z nadzieją jasną i wiarą niezłomną, że sprawa Polski jest sprawą prawdy, że prawda musi zatryumfować... Nie daliśmy się złamać wrogom i światło jutrzejskiej wolności ujrzało nas, znów na dawnej placówce, na której trwamy i trwać będziemy dalej, oddani tylko sprawie polskiej i jej dobru.

W szeregu artykułów nawoływaliśmy zawsze i nawołujemy do spokoju, do posłuszeństwa władzy, do miłości kraju, do wiary w przyszłość i zaufania dla tężyny i zdrowia moralnego ludu naszego, który nie da się porwać agitacji warcholskiej, dążącej do rzucenia Polski w przepaść anarchji. Hasłom nienawiści partyjnej przeciwstawialiśmy ideę łączności narodowej w myśl dobra Ojczyzny. Nie związani z żadną partją, we wszystkich kwestiach zajmowaliśmy stanowisko, mające na celu jedynie dobro Polski.

Jeśli występowaliśmy przeciwko teraźniejszej radzie miejskiej, czyniliśmy to tylko z pobudek obrony interesów miasta. Wadliwa gospodarka pp. socjalistów oraz krańcowo-partyjne ujmowanie wszystkich spraw musiało wywołać, opozycję przeciwko tego rodzaju traktowaniu ludności miejskiej, i poddawaniu jej pod dyktando jednej żydofilijskiej partji. Niedołęstwo pp. rajców piętnowaliśmy, jak piętnujemy, w uświadomieniu sobie swych obowiązków, wszelkie nadużycia i wszystko to, co nie idzie drogą uczciwości, sprawiedliwości oraz cnót narodowych i obywatelskich.

Naganka, jakiej przedmiotem jesteśmy od pewnego czasu ze strony różnych wywrotowców

„Łodzianinów” i gadzinowych „Głosów polskich” (b. „Godzina Polski”) utrwała nas tylko w zapale dla dalszej pracy, gdyż świadczy, że budzi ona niepokój i popłoch w tych sferach, których działość rozkładowa niejedną już rzuciła kamień pod nogi architektów państwa polskiego.

Niechaj więc p. Sachs nie łudzi się nadzieją, że on jeden ze swym po gadzinowym świstkiem żydowskim zapanuje nad opinią Łodzi, i w myśl wszczepionych weń przez p. Kleinowa oraz Napieralskiego zasad, zatruwać będzie dalej dusze polskie...

Protest instytucji społecznych przeciw odezwie Rady Miejskiej.

Siejaca nieufność do rządu i dążąca do wywołania nastrojów antypaństwowych odezwa Rady Miejskiej, którą już swego czasu napiętnowaliśmy, wywołała żywe oburzenie w społeczeństwie, którego wyrazem jest poniższa odezwa.

Obywatele!

Przeprowadzone pod hasłami krańcowej demagogii wybory do łódzkiej rady miejskiej wydały oczekiwany rezultat: zmęczone i wycieńczone masy robotnicze z wzrastającą natarczywością kilkakrotnie już zwracały się po chleb i pracę do swych wybrańców, którzy podczas wyborów obiecywali im raj na ziemi po ujęciu władzy miejskiej w swe ręce.

Zamiast wyłomaczyć znekanej, a jednak skłonnej do poświęceń ludności, że okres likwidacji wielkiej wojny wymaga od wszystkich wytrwałości i wyteżonej pracy, nasza rada miejska w swej „Odezwie do ludności robotniczej” z dn. 5 września uznała za właściwe, broniąc siebie, uciec do wypróbowanych środków wiecowych: podnieca nienawiść klasową oraz wskazuje na rząd, jako na winowajcę, który odpowiedzialny jest za to, że „robotnik polski nie ma pracy, chleba i węgla, że znosi głód i mękę”...

Przyznajemy, że Magistrat nie mocen jest zaspokoić wszystkich potrzeb ludności. Czy jednak z tego wypływa potrzeba w tak ciężkich dla kraju chwilach, kiedy na kresach Rzeczypospolitej przelewa się krew najlepszych jej synów, ślać zamęt w kraju, przeciwstawić jedną warstwę ludności drugiej i podkopywać w szerokich masach zaufanie do rządu?

Czy autorzy odezwy nie zdają sobie sprawy z tego, że zarzuty ich, z gruntu fałszywe, obliczone na bezkrytyczność czytelnika, nie ostoją się wobec zdrowego rozsądku naszego uświadomionego robotnika?

Nieprawdą jest, że uruchomienie wszystkich wytwórni pracy zależne jest od dobrej woli przemysłowców. Wiadomo, że uruchomienie już się rozpoczęło, a powszechnemu uruchomieniu stoi na przeszkodzie zniszczenie maszyn, brak surowców i kapitału. Świadome wzniecanie nieufności i rozbratu stanowi oczywiście dalsze poważne utrudnienie tego wielkiego zadania.

Nieprawdą jest, że rząd mógłby wydzielić siedm powiatów na zaprowiantowanie samej tylko Łodzi, bo ma on jednakowy obowiązek względem wszystkich miast naszych i w równej mierze potrzeby wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej i wygłodzonych kresów zaspakajając musi.

Nieprawdą jest, że rząd nasz jest wyłącznie

Minęły już czasy okupacji, niema nadziei na drugą, która znów składek redakcji naszego pisma rzuciłaby na pastwę żołądka pruskiego, pod osłoną bagnatów którego p. Sachs mógłby wrócić bezkarnie do tradycji niedawnej przeszłości.

Na placówce naszej trwamy i trwać będziemy i nie zwracając uwagi na zieleń nienawiści wrzask warcholów i gadzinowców, bez wytchnienia pełnić dalej będziemy służbę dla sprawy publicznej i narodowej, wpatrzeni w święty ideał dobra, rozkwitu i potęgi naszej ukochanej Ojczyzny.

odpowiedzialny za brak węgla i cukru, bo brak tych produktów pierwszej potrzeby zagraża nie tylko nam, lecz całemu światu. Jedynie wysiłek zbiorowy celem powiększenia wydajności pracy w górnictwie i ograniczenie prawa szkodliwych strajków w rolnictwie prowadzić mogą do zmniejszenia zła.

Nieprawdą jest, że przeszkodą do uzyskania przez Magistrat pożyczki były przeciwdziałania osób trzecich, bo uzyskanie pożyczki zależne jest wyłącznie od konjunktur finansowych i od zaufania do ogólnej gospodarki miejskiej.

Treść odezwy wykazuje dowodnie, że autorem chodziło nie o uspokojenie wycieńczonej ludności, lecz o wykonanie roboty partyjnej i utrzymanie się u władzy. Rzucone bezpodstawne oskarżenia miały na celu li tylko spotęgowanie panującego już zamętu, rozbudzenie w szerokich masach zwodniczych, a nieuchwytnych nadziei „lepszego Jutra” oraz zareklamowanie siebie samych, jako jedynych powołanych obrońców klas pracujących.

Robota taka nie może być tolerowana w żadnym prawnorządym ustroju, jako objaw braku karność społecznej i politycznej, jako posiew anarchii i zamętu, z których w ostatecznym rezultacie skorzysta odwieczny nasz wróg, Niemiec i zgnilizna bolszewizmu.

Obywatele! Zabieramy głos w tej ważnej dla całego kraju sprawie powodowani poczuciem obowiązku społecznego. Przeświadczeni, że ciężki Wasz los znajdzie trwałą poprawę w harmonijnem współzyciu i w twórczej pracy wszystkich warstw ludności, wzywamy Was nie do walki jednych przeciw drugim, lecz do współdziałania z rządem w zwalczaniu piętrzących się trudności, do spokoju, wytrwania i ofiarności dla drogiej i umiłowanej Ojczyzny.

W Łodzi, dnia 9-go września 1919 r.

Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności w Łodzi, Komitet Giełdowy Łódzki, Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego, Łódzka Okręgowa Rada Opiekuńcza, Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza, Stowarzyszenie Techników, Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań m. Łodzi, Stowarzyszenie Fabrykantów i Kupców m. Łodzi, Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, II Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi, Urząd Starzych Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Związek Przemysłu Włókienniczego Państwa Polskiego, Związek zawodowy Techników Polskich w Łodzi.

Ze stolicy Polski.

Warszawa, 11 września. Olgierd hr. Michałowski, kapitan armii szwajcarskiej, wstąpił do wojska polskiego w teje randze.

Nawiązanie stosunków.

(Od własnego korespond.)

Warszawa, 11 września. Dzisiaj specjalnym pociągiem wyjechała nadzwyczajna misja polska, pod przewodnictwem generała Karśnickiego, do generała Denikina. — Misja udaje się drogą na Rumunję.

Nad Bosfor.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 września. — Jutro wyrusza specjalna misja polska do Konstantynopola, celem nawiązania stosunków handlowych i politycznych z państwem Proroka.

Mianowanie.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 11 września. — Znany literat i publicysta prof. Sygietyński został mianowany

głównym cenzorem przy naczelniku Policji Państwowej.

Zaburzenia w Warszawie.

(Od naszego koresp.)

Wczoraj ogromny tłum bezrobotnych, którym zwolniono z robót publicznych, przeważając opór nielicznych posterunków policji doszedł do gmachu ministerjum pracy. Tłum pousuwał woźnych i wtargnął do ubikacji kancelaryjnych a nawet do gabinetu ministerjum.

Silny oddział policji po godzinnym zmaganiu wyparł tłum na ulicę i rozproszył.

Podnieść należy, iż bezrobotni zachowywali się spokojnie i z wielką powagą domagając się jedynie „Pracy”.

Smutnem jest nad wyraz że rząd nie mógł dać im tego — czego żądają; mamy jednak nadzieję iż dla tych ludzi praca się znajdzie mimo to, chociaż byśmy musieli się zadłużyć pod sam uszy.

Na Rubieżach Rzeczypospolitej.

(Od własnego korespondenta.)

Pan minister komunikacji, widząc opinii publicznej na koleje państwowe postanowił zapoznać z całym ogromem pracy prasę polską i zagraniczną, aby tym sposobem ogólniejszy stał powiadomiony o przyczynach, które spowodowały to rzeczywiście trudne położenie na kolejach nowo budującego się państwa.

Dziennikarze polscy zrozumieli odrazu doniosłość tego zadania i stanęli w komplecie na zaproszenie p. ministra, nie zwracając uwagi na trudy, połączone z podobną wycieczką, która kanaście dni nie pozwoli opuszczać wagonu, w tem jednak znaczeniu, aby z niego nie wychodzić, ale faktycznie ten wagon jest zarazem naszym hotelem, boć tu wszędzie po drodze, słysząc, miejscą nigdzie w instytucjach obywateli już od dłuższego czasu znaleźć nie mogli.

W prastarym Krakowie.

W niedzielę, dnia 7 września, otrzymawszy legitymację na podróż znaleźliśmy się na dworcu warszawskim. Specjalny pociąg czekał na nas. Korespondenci pism zagranicznych przybyli. Rano o godzinie 7 w dniu 8 września znaleźliśmy się w Krakowie, skąd mieliśmy ruszyć dalej — otrzymawszy jednakże depezę, kurjerem mają wyjechać koleżki korespondentki, zdecydowaliśmy się na nich zaczekać.

Kraków miły, sympatyczny, zawsze kochany ciągnie wszystkich ku sobie i ciągnie naprzeciw jakąś bezgraniczną siłą. Więc też i my z pełnem zadowoleniem przyjęliśmy to opóźnienie ruszyliśmy na miasto. Pośredzialek — świętymy na ulicach w barwnych strojach wiejskich snują się po rynku. Zdaje się, że tu jarmak jakiś, lub wiec w sprawach dotyczących do Polaków, tyle tego tłumy, boć zewsząd jak na proces wala tu patnicy.

Oto z Wawelu ciągnie kompania częstochowska, która korzystając z dwóch dni świąt, przybyła do Krakowa. Tam znów grupa górnicza z Zagłębia Dąbrowskiego. Tu w barwnych strojach lud krakowski o pięknych regularnych wąsach, lub cieszyńscy mieszkańcy, szukający wyżywienia. W tłumach tych giną uroczyste mieszczki krakowskie w białych lub barwnych, jakby szatach.

Tu i owdzie przesunie się z uczernionym mocno wąsami jakiś radca, figura bardzo mienna na bruku krakowskim. Wśród gwałtownego podnieconego spędzamy dzień świąteczny w Krakowie, prastarej stolicy Najpotężniejszego Polski.

Wycieczka dziennikarzy dotarła do Nowego-Sącza.

Nowy-Sącz. Po wyjeździe z Krakowa wycieczka dziennikarzy w towarzystwie dyr. dróg zjechała przez Skawinę i Suchą do Chabówki, stąd, po krótkim postoju, do Nowego-Sącza, dokąd przybyła o godz. 5-ej min. 30 po poln.

dworcu kolejowym powitał przybyłych burmistrz miasta p. Oleksy, Wyręba i komisarz Marosczyński, naczelnik stacji Wittik, naczelnik warsztatów inż. Suchanek i naczelnik Konseckl. — Stąd udano się do pobliskiego mostu na Poczajnia, będącego właśnie w przebudowie i zwiedzono warsztaty robotnicze konstrukcji żelaznych. O godz. 7-ej wieczorem powróciła wycieczka do Nowego Sącza i na zaproszenie burmistrza była podejmowana w ratuszu.

W imieniu dziennikarzy przemawiał redaktor „Rozwoju”, p. W. Czajewski.

Lwów, 11 września (PAT.) W przejeździe do Płuhowa zatrzymała się wycieczka dziennikarska wczoraj rano w Nowym i zwiedziła zniszczone objekty w mieście. Potem wjechała do Płuhowa, gdzie zwiedziła zniszczony most i zniszczony wiadukt. Po południu powróciła do Lwowa. Na dworcu powitały wycieczkę wódców reprezentacje miasta, Koła literackiego i Towarzystwa dziennikarzy. Wieczorem odbyło się przyjęcie gości przez zarząd miasta.

Echa nadużyć w szpitalach miejskich.

W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o nadużyciach w szpitalach miejskich, otrzymujemy oficjalnie od przewodniczącego Wydz. Zdr. Publ. d-ra Koziółkiewicza następujące wyjaśnienia:

W „Rozwoju” z dnia 11 b. m. w Nr. 243 w artykule pod tytułem: „Wykrycie panamy żywnościowej w szpitalach miejskich” podano następujące wiadomości, wymagające wyjaśnienia: 1) Panamy żywnościowej w szpitalach miejskich nie wykryto, gdyż została ona już wykryta w maju r. b. na skutek rewizji szpitala Marii Magdaleny przez radnego Kiermasa z polecenia W. Z. P.; 2) Wykryto natomiast, że jeden z sekretarzy szpitali przywłaszczył sobie około 1,800 kartek cukrowych, drugi zaś około 1,400; pierwszy oddał kartki kierownikowi biura W. Z. P. i został niewinny, drugi został wydalony; 3)

Wykryto, że w jednym ze szpitali miejskich tużyczo odpadkami świnie dla własnego użytku wspomnianego wyżej kierownika, a nie dla chorych, także aiere wykryto w szpitalu niemieckim; 4) Przyłapano różne osoby na kradzieży węgla, na wynoszeniu produktów ze szpitali, na spalaniu w szpitalach nadmiernej ilości węgla; 5) Nadużycia te wykrył nie niżej podpisany sam, lecz przy pomocy pracowników Zawodowego związku szpitalnego, którzy ogłosili za swoje hasło: „praca i uczciwość”, dalej przy pomocy p. inż. Kłoczowskiego i szeregu innych uczciwych i energicznych współpracowników Wydziału Zdr. Publiczn.

Przewodniczący Wydziału
Zdrowotności Publicznej
Dr Koziółkiewicz.

KRONIKA.

— Nowa polska placówka przemysłowa.

Z inicjatywy Zarządu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi i w porozumieniu z kupiectwem polskim w Poznańskim, została zawieszona spółka akcyjna z kapitałem zakładowym 3 miliony marek pod nazwą Spółka Akcyjna „Tkanina” Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, w celu fabrykowania i sprzedaży towarów włóknistych.

Jak się dowiadujemy, to 3/4 potrzebnego kapitału już wpłacono i zapisy na akcje (po 1000 marek) idą raźnie.

Omawiana Spółka nabyła przedalnię i lokalnie w Łodzi; przedalnia jest już uruchomiona.

Akcjonariuszami mogą być tylko polacy i chrześcijanie, gdyż akcje będą imienne i zapisy na takowe, jak również i bliższych wyjaśnień udziela Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi.

Uważamy również za wskazane zaznaczyć nad wyraz sympatyczny objaw, że kupiectwo Królestwa i Poznańskiego poraz pierwszy w Łodzi podało sobie ręce do wspólnej pracy.

— Ratujcie dzieci.

Tydzień bieżący, od dnia 7 do 15 bm. poświęcony jest na wszystkich ziemiach Polski na zbieranie ofiar na rzecz najniebezpieczniejszych ofiar wojny, na mrące z głodu dzieci Rzeczypospolitej. Kwesta organizowana jest pod protektorem Marszałka Sejmu ustawodawczego p. Wojciecha Trąpczyńskiego i p. prezydentowej Pałerowskiej.

Biuro to pracuje dla powodzenia kwesty bardzo usilnie: w krótkim stosunkowo czasie przesłano około 150,000 plakatów, 500,000 listów, 5,660,000 znaczków i 150,000 oznak dla wystarzy.

W Łodzi też zakrzętno się koło urzędowania kwesty w piątek 12 bm., o godz. 6 wiecz. w lokalu Ł.R.O., Piotrkowska 96, i p. odbędzie się zebranie Komitetu oraz osób zaproszonych dla omówienia spraw w związku z kwestą będących. Przedstawiciele zaproszonych związków zawodowych oraz członków Komitetu uprasza się o przybycie punktualnie na zebranie.

— Kursy bibliotekarskie.

Zarząd Zw. Pol. by choć w części temu zaradzić, postanowił zorganizować w roku szkolnym 1919-1920 roczne kursy bibliotekarskie w Warszawie. O fundusze na ten cel Zarząd

Związku zwrócił się do Ministerstwa W. R. i O. P. i nie wątpi, że je otrzyma.

Zadaniem kursów jest przygotowanie samodzielnych organizatorów i pracowników większych i mniejszych bibliotek publicznych i powszechnych, bibliotek wędrownych dla dzieci, fachowych i t. d. Wykluczone są tylko biblioteki ściśle naukowe, jak uniwersyteckie, towarzystw naukowych i t. d.

Podania o przyjęcie na kursy przyjmuje kancelaria Związku (Koszykowa 26). Podania będą przyjmowane do dnia 15 września r. b. ze względu na ograniczoną liczbę słuchaczy, pierwszeństwo będą mieli przy równych szansach, ci którzy podania złożą wcześniej. Do podania należy dołączyć dokładne curriculum vitae.

— Ze Stow. katolickich kobiet polskich.

Dowiadujemy się, iż kursy wieczorowe ogólnokształcące dla kobiet, organizowane corocznie przez Zarząd Stowarzyszenia katolickich kobiet polskich, uruchomione będą wkrótce.

Wobec licznego napływu kandydatek na kursy, zarząd zmuszony jest przygotować odpowiednie sale wykładowe. Również zaangażowane zostaną odpowiednie siły nauczycielskie.

— Z Ozorkowa.

Dnia 8 września r. b. odbył się tutaj wiec, zwołany przez N. Z. R. Przemawiali postawie do Sejmu pp. Niewinowski i Michałak, poseł łódzki, a także p. Młotecki, dzielny obrońca sprawy ludu robotniczego.

Po przemówieniu wyżej wymienionych panów zapadła rezolucja, wzywająca Rząd do natychmiastowego wysłania wojska na obronę Górnego Śląska, którą przyjęto. Na zakończenie odśpiewano „Rotę” i robotnicy rozeszli się. Charakterystycznym jest to, że podczas „Roty” wszyscy podkrywali głowy z wyjątkiem towarzyszy z P. P. S.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Dzisiaj po raz pierwszy Teatr daje 3-aktową aktualną sztukę J. Borowskiego „Prusacy” osnutą na tle wojny europejskiej podczas wkroczenia wojsk niemieckich do jednego z miasteczek na Podlasiu w 1918 r.

Jutro w sobotę po południu o godz. 4 po cenach najniższych ukaze się po raz ostatni w sezonie „Zaczarowane koło”

Komunikat.

Zebrania.

Na zebraniu odbytem 9/9 1919 przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91 w lok. Klubu Robotniczego przez pracujących na placie robotników kolejowych tych, którym nie unormowano płacy i odjęto dodatek drożyzny na st. Łódź-Fabr. Karolew, Widzew, Kaliska i Chojny, uchwalono rezolucje większością głosów co następuje:

- 1) Żądamy wyrównania nam płacy podług innych wydziałów, to jest, gospodarczego, mechanicznego i handlowego.
- 2) Żądamy nadal wypłacania nam dodatku drożyznianego który nam odjęto od 1-go lipca.
- 3) Żądamy zaliczenia nas po przepracowaniu 6-ciu miesięcy jako stałych; a także żądamy uznania za stałych tych robotników którzy wzięli z rezerwy.
- 4) My robotnicy, żądamy pośdania egzaminów wszystkich robotników bez wyjątku.
- 5) My robotnicy, żądamy co do egzaminu wydatnia nam podręczników.

2040 1

Czesi o Cieszyńskim.

Wczoraj rozpoczęły się w Pradze obrady zgromadzenia narodowego. Obrady zajął prezydent zgromadzenia narodowego Tomaszek, wskazując na doniosłe sprawy cieszyńskie.

Czechosłowacja, mówiąc Tomaszek od pierwszej chwili ogłoszenia swej niezawisłości stała jednomyślnie na stanowisku, że w sprawie przyszłości Śląska Cieszyńskiego nie istnieją najmniejsze wątpliwości. (?)

Nie ulega wątpliwości, że ze względów gospodarczych Czechosłowacja bez Cieszyńskiego zagłębia węglowego nie mogłaby istnieć jako państwo samodzielne. Zgromadzenie narodowe proklamuje jednomyślną wolę całego narodu i oświadcza, że Śląsk Cieszyński jest (?) integralną częścią republiki czesko-słowackiej i musi (?) być połączone organicznie z republiką. Gdyby prawa czesko-słowackiej republiki do Śląska Cieszyńskiego nie miały być uwzględnione, zgromadzenie narodowe nie mogłoby pozwolić na to, aby akt pokojowy został podpisany przez reprezentantów republiki czesko-słowackiej, gdyż taki podpis mógłby usankcjonować bezprawie grożące przyszłości państwu czesko-słowackiemu.

Po przewodniczącym długą mowę wygłosił minister Fusar, w której między innymi wspominał o rokowaniach polsko-czeskich w Krakowie na której polacy oświadczyli, że pretensje czeskie są fikcją historyczną, sprzeczną z życiem realnym.

Państwa ententy, a przedewszystkiem Francja i Anglja, chcą utworzyć silny wał przeciw Niemcom aż do czasu gdy powstanie silna Rosja. Ten plan bez Polski nie da się urzeczywistnić. Wskutek tego wpływy polskie wzrosły. Siła Polski polega na etnografii i statystyce. Ameryka stała po naszej stronie. Od chwili rozpoczęcia się wpływów komisji koalicyjnej w Cieszynie, Ameryka i Włochy zajęły stanowisko przychylnie polakom.

Ententa chce przyznać polakom Bogumin, Karwinę i Cieszyn; a nam tylko Jablonków i pewną ilość węgla.

W ostatnich 14 dniach zażądała Ameryka wprowadzenia w życie zasady etnograficznej a także Anglja podzieliła to stanowisko. Decyzja dotąd nie nastąpiła, a przynajmniej nie jest nam wiadomo o żadnym rozstrzygnięciu. Minister zapewnia Zgromadzenie narodowe, że delegacja czeska odmówi swego podpisu na akcie pokojowym i decyzję odda zgromadzeniu narodowemu. Minister w końcu zapewnia, że rząd czeski pozostanie lojalny wobec koalicji, a również wobec Polski. Atoli w żadnej mierze nie uwzględni żądań polskich.

Przyjęto w głosowaniu jednomyślnie ekspozycję prezydenta ministrów Fusara i uchwalono przesłać je na ręce czesko-słowackiego przedstawicielstwa w Paryżu. W dalszym ciągu minister robót publicznych Hampel uskarżył się na obniżenie się produkcji węgla, co do dostawy nafty i produktów naftowych toczą się rokowania z Polską i Rumunją.

Minister sprawiedliwości Wessel oświadczył, że przedłożył 2 projekty ustawowe, zmierzające do tępienia lichwy żywnościowej.

Na dzisiejszym zebraniu minister opieki społecznej dr. Winter, który wskazał na katastrofalny stan sprawy mieszkaniowej. Minisrowie Horacek i Housek omawiali problem finansowy i gospodarczy.

Popierajmy handel polski!

W sobotę, t. j. 13 b. m., jako w trzy tygodnie śmierci

ś. † p.

Kazimierza Jesionowskiego

porucznika-pilota — instruktora 1-ej myśliwskiej eskadry

który zginął śmiercią tragiczną na polu Mokotowskim d. 23 sierpnia, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. wpół do 10-ej rano w kościele św. Krzyża, na które kolegów, znajomych i życzliwych zaprasza

2027 1

Rodzina i narzeczoną.

Za spokój duszy

ś. † p.

Jana Kosińskiego

Kaprała 3 szwadronu 4 pułku ułanów,

b. ucznia gimnazjum filologicznego „Uczelnia”, wychowawca szkoły rolniczej w Czernichowie, ukochanego syna Włodzimierza, rejenta m. Łodzi i Anny Kosińskich, zmarłego w dniu 20 sierpnia r. b. w wieku lat 19 i pochowanego tymczasowo na cmentarzu w Mińsku, odbędzie się w sobotę, dnia 13 b. m., o godz. 11 rano w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej nabożeństwo żałobne, na które zapraszają w głębokim smutku pozostali

2036 1

Rodzice, siostra i brat.

ś. † p.

RUDOLF HENNES

obywatel m. Łodzi, zmarł dnia 10 b. m., przeżywszy lat 58.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Rozwadowskiej Nr. 25 na cmentarz Ewangelicki nastąpi dziś o godz. 4 po poł., o czem zawiadamia krewnych i znajomych stróżkana

2029 1

Zona z dziećmi.

W obronie naszych kresów.

Zajęcie Borysowa.

Warszawa, 11 września (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Po silnym przygotowaniu artyleryjskim oddziały naszej piechoty sforsowały Berezynę i zajęły miasteczko Borysów, biorąc kilkuset jeńców i większą ilość broni i materiałów wojennych. Atak na Borysów wspierała nasza kawalerja, która przepa-

wiwszy się przez Berezynę, uderzyła na tyły bolszewickie w rejonie Chłopenice-Szabry-Krupki. Na południe od Dysny odparliśmy atak ze znacznymi dla nieprzyjaciela stratami i w kontrataku odrzuciliśmy poza linię rzeki Auty.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Niemcy po katastrofie.

§ 61 konstytucji niemieckiej.

Paryż, 11 września (PAT.) Na posiedzeniu poniedziałkowym najwyższa rada międzysojusznicza obradowała nad sprawą ponownej odpowiedzi na odpowiedź Niemiec w sprawie § 61 konstytucji niemieckiej i nad sprawą zarządzeń, odnoszących się do kwestji mniejszości narodowych w układzie pokojowym w Saint Germain.

Źle z mieszkaniami.

Berlin, 11-go września (PAT.) Nadburmistrz Berlina przedstawił rozpaczliwy stan mieszkaniowy w Berlinie z powodu napływu uchodźców.

Wszyscy pragną przyspieszenia plebiscytu.

Nauen, 11 września (PAT.) „Volksrat” w Olsztynie uchwalił rezolucję, w której zwraca się do rządu niemieckiego z prośbą, aby rząd w obecnie ciężkich walkach z polakami udzielił pomocy i aby zapobiedz zajściom, któreby ewentualnie mogły powstać w podobnych, rozmiarach jak na Górnym Śląsku; wskutek czego plebiscyt mógłby bardzo ucierpieć. Ludność życzy sobie przyspieszenia

3 niebezpieczeństwa.

Nauen, 11 września (PAT.) Naczelny prezydent Prus wschodnich Philip oświadczył na zgromadzeniu partji socjalno-demokratycznej, że ziemiom wschodnich Prus zagrażają 3 niebezpieczeństwa. Zniesienie frontu na wschodzie spowodować może inwazję bolszewików, drugie niebezpieczeństwo grozi ze strony polskiej propagandy, trzecie wreszcie niebezpieczeństwo zagraża Prusom z powodu braku węgla.

Nowa okupacja.

Praga, 11 września (PAT.) Koalicja zamierza obsadzić w najbliższym czasie zagłębie węglowe Ruhr. Plan obsadzenia jest gotowy i zostanie w najkrótszym czasie przeprowadzony. Projekt obsadzenia zagłębia wyszedł od Francji, która jest zdania, że wzmoczenie produkcji węglowej w Niemczech wymaga stanowczo zastosowania ostrych środków.

Zaburzenia w Niemczech.

Sosnowiec, 11 września (PAT.) Pisma katowickie donoszą, że we Wrocławiu, Głogowie i innych miastach śląskich odbywają się rozruchy

na tle aprowizacyjnym. W Głogowie jak donosi Biuro Wofa, zabito 12 osób. a 11 ciężko rannych. Onegdaj we Wrocławiu wojsko również strzelało kilkakrotnie do tłumu. Są ranni; zabitych, jak donoszą pisma wrocławskie, niema.

Misja koalicji na Śląsku.

Katowice, 11 września (PAT.) Członkowie komisji euenty na G. Śląsku odbyli wczoraj wycieczkę do powiatu rybnickiego i wrócili po południu do Katowic. — Dziś rano powrócił z Berlina do Katowic pułkownik Tydbure i objął przewodnictwo komisji.

Nieposzanowanie tajemnicy listowej.

Poznań, 11 września (PAT.) Władze pocztowe w Niemczech prowadzą w dalszym ciągu swą hakatystyczną politykę względem polaków. Urzędy pocztowe podejmują się roli szpicłów policyjnych albo pozwalają policji przeglądać listy wysyłane przez polaków, albo je same policji przesyłają.

Cały świat uznaje tajemnicę listową, jedyne Niemcy drwią sobie z niej, gdy chodzi o polaków.

Kosztowne „Rady robotniczo-żołnierskie”

Nauen, 11 września (PAT.) Pisma niemieckie donoszą, że rady robotniczo-żołnierskie w Niemczech wydały dotychczas przeszło 90 milionów marek. Ponieważ rady te nie prowadzą ksiąg rachunkowych trudno jest stwierdzić na jakie cele pieniądze te użyto.

W Czechach.

Kto zwycięży?

Morawska Ostrawa, 11 września (PAT.) Tutejszy „Duch czasu” otrzymał od członka paryskiej deputacji czeskiej następującą dalszą iskrową: Sprawa Śląska Cieszyńskiego zostanie wkrótce rozstrzygnięta. Zachowajcie całkowity spokój i czekajcie na powrót delegatów.

Słuszny niepokój.

Praga, 11 września (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego wzięto interpelację w sprawie wyjazdu do Paryża przewodniczącego słowackiego stronnictwa ludowego posła ks. Hlinki. — Prezydent ministrów Tussar odpowiedział, że poseł Hlinka nie otrzymał żadnego mandatu do wystąpienia za granicą w imieniu republiki. Skąd otrzymał paszport względnie kto udzielił mu wizum, nie jest wiadomem.

Przymusowy strajk.

Morawska Ostrawa, 11 września (PAT.) Na dzień 12 bm. zapowiedzieli czesi ostrawski strajk generalny górników zagłębia ostrawskiego. Strajk odbył się oczywiście już poprzedni pod przymusem inżynierów czeskich przy pomocy wojska, które nie puszczalo robotników do kopalni, po jednolitym strajku uchwalono jednakże zaczekać na powrót czeskich delegatów pokojowych z Paryża i strajk przerwano.

Ententa wspiera Czechów.

Paryż, 11 września (PAT.) Z Monarchii donoszą, że ententa ma wysłać państwu czeskiemu na podstawie noty, przesłanej przez gen. Duponta 50,000 karabinów mauserowskich, 10,000 granatów, 2,000 karabinów maszynowych i 2 miliony nabojów i 500 armat z przyborami. Cały ten materiał pochodzi od Niemiec.

Wyjazd czeskiej delegacji.

Praga, 10 września (PAT.) Czeska delegacja pokojowa wyjechała dnia 10 z Paryża, a w czwartek przyjedzie specjalnym pociągiem do Pragi. Benesz pozostanie jeszcze w Paryżu.

Po długiej chorobie zakończył pełen trudów żywot ukochany nasz brat,
szwagier i wuj



Ernest Schön

Współwłaściciel firmy C. G. Schön w Sosnowcu.

Pogrzeb odbędzie się w Wiesbaden.
O ciche współczucie prosi pozostała

Rodzina.

Sosnowiec, dnia 10-go września 1919 r.

9035 1

Koniec państwa z „bluszczami koło tronu“.

Finis Austria.

Wczoraj odbyło się w Saint Germain uroczyste podpisanie traktatu pokojowego podyktowanego Austrii. Posiedzenie zagalął prezydent konferencji Clemenceau, który przemówił następująco: Posiedzenie jest otwarte. Pertraktacje mające na celu doprowadzenie do zgody pomiędzy mocarstwami sprzymierzonymi i zaprzyjaźnionymi a Austrią zostały ukończone. Układ przedłożony do podpisu jest identycznym z tekstem wręczonym delegacji austriackiej. W imieniu mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych wzywam kanclerza Rennera, aby zechciał aktat podpisać. Po przemówieniu pana Clemenceau kanclerz Renner podpisał traktat, jak deklarację dotyczącą blokady Węgier. Po Rennerze złożyli podpisy wszyscy inni upoważnieni delegaci.

Traktat z Austrią.

Kraków, 11 września (PAT.) Do podpisania traktatu pokojowego z Austrią nie zjawili się delegaci Rumunii i Jugosławii. Abstynencji tej nie przyjęto oficjalnie do wiadomości. Imieniem Polski podpisał traktat Paździowski, imieniem Czech Kramarz i Banasz.

Kapitulacja.

Wiedeń, 10 września. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: „Acht Abend-Blatt Uhr“ dowiaduje się, że ultimatum ententy nie będzie odrzucone przez rząd niemiecki, ponieważ rząd pogodził się z myślą usunięcia § 61.

Rumunja nie podpisze klauzuli o mniejszościach narodowych.

Wiedeń, 11 września (PAT.) Rumunja zwróciła się do konferencji pokojowej z odmową podpisania traktatu pokojowego z Austrią. Nota wywodzi, że Rumunja mimo, że odrzucono wiele prawnionych jej żądań, była gotową do podpisania traktatu, atoli § 60 narusza suwerenność i niezawisłość polityczną Rumunii. Rumunja

prosi, aby mogła podpisać traktat z zastrzeżeniem, że się nie godzi na artykuł 60. Jak wiadomo Rada najwyższa prośbę tę odrzuciła.

Traktat pokojowy w obecnej jego formie dałby republice austriackiej i Węgrom możliwość wtrącenia się do wewnętrznych spraw Rumunii.

Traktat dla Bułgarji.

Wiedeń, 11 września (PAT.) W. B. K. donosi z St. Germain: „Journal de Debats“ podaje, że Rada Najwyższa po podpisaniu traktatu pokojowego z Austrią odbyła posiedzenie, na którym uchwalono wręczyć reprezentantom bułgarskim traktat pokojowy w ciągu najbliższego tygodnia.

Nowy pociąg.

Wiedeń, 11 września (PAT.) Koalicyjny pociąg „Express“ będzie w przyszłości szedł przez Wiedeń. Decyzja ta nastąpiła na usilne zabiegi misji francuskiej w Wiedniu. Pociąg począwszy od Strasburga będzie się składał z 2-ch części. Jedna pójdzie do Pragi i Warszawy, druga do Paryża.

Agitacja wszechniemiecka.

Poznań, 11 września (PAT.) W Zabikowie pod Poznaniem nie wysłedzeni dotąd agitatorzy niemieccy rozrzućli odezwy, w których usiłują udowodnić rzekome prawo Niemiec do dzielnic polskich.

Odezwa ta jest nowym dowodem, że zorganizowana agitacja niemiecka nie ustaje w swej działalności nawet w zajętem przez Polaków Wielkiem Księstwie Poznańskiem.

Podziękowanie.

Kraków, 11 września (PAT.) Senator Hoover nadesłał na ręce prezydenta miasta list, w którym dziękuje radzie miasta oraz mieszkańcom Krakowa za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w czasie swego pobytu w Krakowie.

Hojna ofiara.

Kutno. Donoszą nam z Aleksandrowa Kujawskiego, że sejmik nieszawski, na posiedzeniu w dn. 30 z. m., uchwalił wyasygnować na pomoc dla Górnego Śląska 100,000 koron.

Włochy za ratyfikacją.

Wiedeń, 11 września (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi z Lugano: W komisji Izby włoskiej przyjęto 20 głosami przeciw 4, sprawozdanie przewodniczącego komisji Peluzatiego, który zaproponował ratyfikację traktatu pokojowego z Niemcami.

Ostatnia wojna.

Praga, 11 września (PAT.) Cz. st. h. p. donosi z Kijowa: Petlura wskutek obsadzenia Kijowa przez wojska Denikina wypowiedział Denikinowi formalną wojnę.

Kończak atakuje.

Wiedeń, 11 września (PAT.) W. B. K. donosi z Paryża Pod datą 10 b. m.: Główna kwatera armji Kończaka komunikuje, że ofenzywa rozpoczęta przez białe wojska postępuje naprzód i obejmuje cały front subbotyński.

Komisja organizacyjna Spółki Akcyjnej

„TKANINA”

Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan
Łódź — Poznań.

Zawiadamia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, jak również polaków chrześcijan chcących wziąć udział w unarodowieniu przemysłu i handlu naszego, o liczne zapisywanie się na akcje Spółki Akc. „Tkanina”

Kapitał zakładowy spółki 3 mil. marek

Dotąd podpisano akcji na przeszło 2 miliony. — Zapisy do dnia 16 września b. r. włącznie przyjmują:

Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi
ul. Piotrkowska № 80

Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.
Spółka nabyła już uruchomioną przędzalnię i tkalnię, oraz pertraktuje o kupno dalszych fabryk pokrewnych działów.

KOMISJA ORGANIZACYJNA: 1931 1

Jan Nowosielski	} Przedstawiciele	Izby Handlowej Bankowo-Przemysłowej Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan
K. Chądzyński		
Dr. Smoluchowski zastępca Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu		
R. Pfeiffer z Łodzi, Fr. Lisiecki z Poznania, Edm. Schoen z Poznania,		

Miejskowa Powazna firma elektrotechniczna
poszukuje
młodego pracownika
do działu zamówień i kartoteki składu.
Oferty w Administracji pod „Z. L.” 2013 2

KUPIMY
Krośna (warsztaty tkackie)
kortowe, szerokie 14—15 ćwierci i angielskie rewolwerowe, szerokie 14 ćwierci. Oferty pisemne proszę składać do Administracji „Rozwoju” pod adresem „Krośna”. 2007 2

Samochód - Ognibus „FIAT”
25 osobowy 45 koni siły do sprzedania w zakład mech. K. Drzewiński i S-ka, Łódź, Kilińskiego № 97. 2022 5

Wielka Zabawa w Ogrodzie
pod „Białym Miedźwiedziem”
przy ul. Kilińskiego № 113. Strzelanie do tarozy. Bufet obficie zaopatrzony w trunki i przekąski dobrej jakości. Polecając się łaskawej pamięci Sz. Bywałców, pozostaję z poważaniem W. Pastuszek. 2025 3

KAJETY Szkolne
HURTOWO I DETALICZNIE
(DLA SZKOŁ USTĘPSTWQ)
MATERJAŁY PISMENNE
PAPIERY KANCELARYJNE poleca
Polski Skład Papieru
B. JANKOWSKI 1926 1
132. Piotrkowska 132.

KOSZULE DAMSKIE 26⁵⁰
z haftu 28.50 —
w najlepszym gatunku 32.50 w największym wyborze u firmy — — —
Szmechel i Rozner,
Łódź, Piotrkowska 100.
1927 1

Stancja dla uczniów.
Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 1733 1

Pokój umebłowany
z oddzielnym wejściem, światłem gazowym
wynajme zaraz.
Wiadomość w „Rozwoju”. 1909 0

MŁODY WOJSKOWY z braku stosunków pragnie na tej drodze zawrzeć znajomość z młodą, inteligentną i przystojną panną, pożądaną byłaby znajomość języka niemieckiego. Małżeństwa nie wykluczam. Nieosobliwe zgłoszenia, możliwe z fotografią, proszę skierowywać do administracji Rozwoju pod „Znajomość”. Za zwrot fotografii jak i dyskrecję ręczę słowem honoru. 2038—1

Drobne ogłoszenia:
Kupno i Sprzedaż:
A. A. A. Obrączki ślubne-gary, zegarki najtaniej kupić można: pierwszy polski sklep zegarmistrzowski-jubilerski, Brzezińska 10, Jan Placek. UWAGA! przy sklepie zakład reparacyjny zegarmistrza-specjalisty Stefana Kackiego z Warszawy. 6549—7

AAA Meble! solidnej roboty można najtaniej i najlepiej kupić tylko u Kamińskiego i Ciesielskiego, skład mebli nowych i używanych. Aleje Kościuszki 39 (Spacerowa) przy Andrzejka. Całkowite urządzenia oraz pojedyncze meble. 6460—6

AI AI Łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, otomanę, stół, krzesła, tremo, leżankę, biureczko sprzedam tanio. Piotrkowska 261, m. 4. II piętro front. 6821—2

Główny Urząd Zaopatrywania Armji zawiadamia,
że ma do sprzedania około 500 pudów ODPADKÓW SUKNA. Fabryki pracujące dla M. S. Wojsk., a reflektujące na wspomniane odpadki proszone są o składanie ofert z cenami w G. U. Z. A. ul. Przejazd Nr. 10 do dnia 20 września r. b. Składający ofertę obowiązani jest poprzec takąw kaucją w wysokości 1000 Mk. Obejrząc obcinki można w warsztatach Sekcji Opieki nad kwalidami, ul. Żytnia 20. 1999 1

Mk. 500.—
za wskazanie mieszkania 4—5 pokoi na biuro i mieszkanie, zapłacę natychmiast po sporządzeniu kontraktu.
Oferty proszę składać do Tow. Akc. „Reklama Polska” Piotrkowska 84 (Biuro Gersdorfa). 2037 3

SALA KONCERTOWA.
NIEDZIELA, DNIA 14 WRZEŚNIA O G. 8:30 W.
WIELKI KONCERT
MARJA CAVALIERI
Śpiewaczka koloraturowa opery medjolańskiej
IGNACY DYGAS
Tenor bohaterski opery warszawskiej.
Przy fortepianie Prof. LUDWIK URSTEIN.
W programie: Stankowski—Arja z op. „Marja”. Caruso—Matinata. Czajkowski—Tys zapomniata. Bach-Gounod—Ave Marja. Glicer—O, gdybyś smutków mych. Denza—O, gdybyś mnie kochała. Moniuszko—Arja z op. „Verbum nonille”. Verdi—Cavatina z op. „Ernani”. Gail—Gdybym był młodszy, dziewczyno. Puccini—La Boheme. Leoncavallo—Arja z op. Pajace. Duet z op. „Chopin”. Verdi—Traviata.
Bilety sprzedaje Biuro Koncertowe Alfreda Straucha ul. Dziecina 12. 2034 1

W Państwowej Szkole Rupińskiej w Zgierzu
są do objęcia lekcje:
1) buchalterji z korespondencją (4 godz.),
2) arytmetyki handlowej (2 godziny),
3) nauki o handlu (3 godziny),
4) arytmetyki (12 godzin).
Zgłaszać się do kancelarii Szkoły w godzinach rannych. 2005 1

Do sprzedania
dom z ogrodem, piekarnią, sklep kolonialny w śródmieściu. Władomość ul. Kijowska Nr. 8, u gospodarza. 2004 1

DOM 1906 2
w śródmieściu sprzedam z powodu niezamieszkania. Wiadomość: Wolborska 40, w kuźni Wysockiego.

Uczeń kl. V poszukuje korepetytora, który mógłby przysposobić go do kl. VI. Na wyjazd 10-ciu wiorst od Łodzi przy stacji tramwajowej. Z całkowitym utrzymaniem. Oferty proszę składać w sklepie B-ci Ignatowicz, Piotrkowska Nr. 96. 1995 1

CEGLY
nowej lub starej kupię kilkadziesiąt tysięcy sztuk. Oferty (z podaniem ceny i miejsca) pod ALFA w administracji „Rozwoju”. 1915 1

Lóżka, szafy, stoły, krzesła, biurka, sprzedaje najtaniej, Piotrkowska 101, Korczak. 6299-1

Mebie, lóżka, materace, szafy, bielizna, umywalki, letniska, kredens, stół, krzesła, otomana, lustro, biurko, fotel, stół biurowy, prasa, gramofon, maszynę do szycia zaraz tanio sprzedam. Piotrkowska 223-3, 1 p. front. 6565-1

Lóżka, otomana, tremo, stół, krzesła, szafa, zegar sprzedam. Ul. Sienkiewicza 59-4, oficyna. 6591-2

Mebie z kilku pokoi sprzedam. Piotrkowska 189-9. 6658-5

Billard kregielkowy i całkowi- te urządzenie zadane na kawiarnię lub piwiarnię zaraz do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość: Polna 51 lub Kilińskiego 82 m. 15. 6594-4

Przytłoczona karetka, para chomonty angielskich, różne wozy i rowery resorowe oraz wózki ręczne do sprzedania. Ul. Kilińskiego 28, kuźnia. 6661-p.2

Prony sprężynowe własn. wyrobu, Drze z stali resorowej przedwojennej, niesłychanie silne, do sprzedania. Al. Kosciuszki 41, u Wiśniewskiego. r-0

Czcionki stare, użyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 939-0

Do sprzedania zaraz pralnia chemiczna. Wiadomość w pralni, ulica Cegielińska 54. 6575-1

Dom oficyna 8 mieszkań, z placem i sadem do sprzedania. Ul. Trębacka 25. Wiadomość: ul. Pryncypalna 4, w Chojnach. 6655-1

Wielki (szlauchy) do rowerów, kilka używanych i jedna para angielskich nowych do sprzedania. Południowa 59 m. 6.

Pracowniki narzędzia oraz rowery sprzedam. Ul. Pańska 54, Jan Gotner. 6672-5

Wosiarka mechaniczna do sprzedania niedrogo. Wiadomość: Al. Kosciuszki 41, w Łodzi, u p. Wiśniewskiego. r-0

Kredens, stół rozsuwany, lustro, lóżka z materacami, biurko, maszyna Singera, krzesła dziecinne, szafy do garderoby sprzedam. Sienkiewicza 89 m. 8, w podwórzu. 6605-2

Kupię motor antracytowy o sile od 25-35 koni, nowy lub też używany w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny proszę składać w zakładzie fryzjerskim, Zgierska 24. 6619-2

Kupię manekin obciążany płótnem niedrogo. Oferty pod „Krawcowa” w administracji Rozwoju. 6665-1

Lokomobil 40 HP. (koni) używana, na kołach do sprzedania za przystępną cenę w biurze. Jan Szopiński i S-ka, Cegielińska 85. 6506-sp.w2

Lóżka z materacami, szeslong, kozetka, szafy 2. kredens, etc. okazynie do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 134 oficyna, i wejście, lil p. m. 7. 6657-1

Przem do sprzedania kilka domów różnej wielkości w cenie od 40,000 do 450,000 i więcej, zarazem restaurację i lokomobilię z młockarnią o sile 10 koni. Wiadomość: Przędzalniana 15 m. 25, od godz. 12-3 po poł. 6687-2

Mebie solidnej roboty sprzedaje zakład meblowy, Karkut, ul. Piotrkowska 44. Tamże potrzebny stolarz meblowy. 6560-1

Mebie nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych. Orła 23, stolarnia. 6103-3

Fotocylki najnowszej konstrukcji N. S. U. 1914 roku Mode do sprzedania. Szosa Pabjanicka, stacja Rokicie, u rzeźnika Zychla. 6417-p.2

Parę tysięcy cegieł i kafli sprzedam. Piwiarna 5, Chojny. 6692-2

Prasa zlego podwórzowego sprzedam. Główna 6, sklep galanteryjny. 6578-2

Sąd do sprzedania meble z jadalnego pokoju dębowe oraz pianino. Ulica Szara 15 m. 17 (przy Rzgowskiej). 6530-wp.2

Sklep kolonialny do sprzedania w dobrym miejscu. Aleksandrowska 35, wiadomość na miejscu. 6640-2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu objęcia posady. Leśna 35. 6695-5

Sklep spożywczy z powodu objęcia posady sprzedam. Cmentarna 20. 6705-5

Sprzedam urządzenie sklepowe niedrogo. Widzew, Wilanowska 25. 6649-2

Sprzedam sklep spożywczy z powodu zmiany interesu. Drewnowska 55. 6637-2

Sklep spożywczy do sprzedania i resorka. Piwna 17. 6663-2

Samochód osobowy do sprzedania za b. przystępną cenę. Piotrkowska 202, Wójcicki. 6664-2

WAGE 25-cio pudową kupię. Wiadomość w administracji Rozwoju. 6777-0

Wstążkę żelazną (Bandelsen) starą i drut żelazny co najmniej 5 centymetrowej używany kupię w dużej ilości. Oferty z ceną proszę składać w „Rozwoju” pod „Żelazo”. 5444-0

Wille, domki z lasami, ogrodami, stawami zarybionymi, gospodarstwami wiejskimi do sprzedania w Radzie Pabjanickiej od 9000 do 200,000 marek. Wiadomość na miejscu u p. Wasilewskiej, przy kościółku. Zastać można od 2 do 7 wiecz. 6706-2

Praca:

A. Nauczycielki, freblanki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki, biuralistki (ów), kasjerki, ekspedjentki; rzadców-ogrodników, pisarzy, gospodynie poleca Pierwszorzędne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwiskiej, Piotrkowska 109. 6355-4

Abiturjentka 8 klas udziela korepetycji. Oferty w Rozwoju pod „Ośmioklasistka”. 6704-3

Akuszerka Golańska przyjmuje na czas słabości u siebie, ul. Kilińskiego 152. 6693-nc6

Fryzjer, Ignacy Stepiński z Kruczej, mieszka obecnie Staro-Zarzewska 19. 6531-5

Corsety „Renoma”. Przeróbki, G reparacje, pranie gorsetów. Ul. Główna 17 m. 2. 6520-p.w 9

Lokaj żonaty poszukuje posady od 1 października, pragnąłby w Łodzi do prywatnego domu, posiada dobre świadectwa. Łaskawe oferty do biura służbowego, Piotrkowska 109. 6535-5

Lekcji, korepetycji udziela student Wszecchnicy Krakowskiej były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzeja 11 m. 9. 6618-p.2

Miejscowy rejent, Zgierska 54, poszukuje pomocnika. 6677-2

Młoda panienka poszukuje miejsca bufetowej w restauracji lub młeczarni. Srebrzyńska 25, Kopczyńska. 6647-1

Młoda osoba, inteligentna, poszukuje posady gospodyni. Oferty Rozwój „H. B”. 6633-1

Potrzebna zdolna pracownica do pralni. Wólczajska 91. 6599-1

Potrzebna zdolna krawcowa do domu prywatnego. Ul. Andrzeja 5 m. 4. 6641-2

Potrzebna służąca. Lipowa 57 p. m. 12. Zastać można od 9 do 1 po poł. 6709-1

Potrzebni zdolni podmaistrzy do robót ciesielskich i betonarskich do większego przedsiębiorstwa robót budowlanych. Zgłaszać się osobiście lub listownie z opisem poprzedniej pracy do przedsiębiorstwa budowlanego W. Szymkowiak i S-ka, Radom, ul. Świeża 11. 6715-2

Potrzebna od zaraz zdolna krawcowa, drobniadżarka i szwaczka do pralni J. Szulca, Wschodnia 57. 6632-2

Potrzebna zdolna prasowaczka-bielizniarka obznajmiona z prasowaniem rzeczy pranych chemicznie. Główna 24. 6515-2

Potrzebne uczenice do szycia. Sienkiewicza 51 m. 13. 6620-1

Potrzebna krawcowa umiejąca także szyć bieliznę na przychodnią. Wschodnia 53 m. 8. 6624-1

Potrzebna zdolna panna do szycia dziecięcej garderoby. Wiadomość: ul. Piotrkowska 153 m. 3, oficyna, parter. 6694-3

Potrzebna od zaraz maszynistka z ładnym charakterem pisma do biura Dzielna 44 II piętro, urząd wojskowy. 6629-2

Profesor gimn., kawaler, poszukuje pokoju z całodziennym utrzymaniem w intelig. rodz. Pańska 59 m. 10, profesor K. A. 6642-3

Samodzielny technik z dłuższą praktyką budowlaną, obeznany również z pracą biurową - potrzebny. Oferty z referencjami i żądaniem wynagrodzenia przesyłać pod adresem: Przedsiębiorstwo budowlane „W. Szymkowiak i S-ka”, Radom, ulica Świeża 11. 6712-2

Wakuje posada kasjerki w aptece, pierwszeństwo mają kandydatki obznajmione z książkowością i pisanie na maszynie. Oferty proszę składać do administracji pod „Kasjerka”. 6583-1

Warszawski magazyn kapeluszy damskich poleca paniom najwspanialsze modele oraz przyjmie obstalanki i przeróbki podług ostatniej mody. Piotrkowska 207, Martini. 6693-3

Ze średnim wykształceniem poszukuje odpowiedniej posady inkasenta lub t. p. Możliwość złożyć kaucję 1500. Oferty pod „M. F”. 6650-2

Zakład reperacji maszyn do szycia wszelkich systemów przeniesiony z Radwańskiej na ul. Główną 58. Reparacja w zakładzie i na miejscu. 6662-2

Różne:

Jadąc tramwajem zgierskim pozostawiono pudło zawierające plecak. Łaskawy znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem. Konstanyńska 24 m. 21. 6671-1

Pokój skromnie umeblowany, z gazowym oświetleniem, wynajmę zaraz dla panienki. Kilińskiego 109 m. 4, front I piętro. 6632-1

Pokój z kuchnią, z gazowym oświetleniem jest do odnajęcia. Wiadomość: Juliusza 23 m. 46. 6604-2

Poszukuje 8 pokoi ze światłem możliwie z wygodami. Wysokość czynszu od umowy. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „8 pokoi”. 6637-1

Poszukuje 1 lub 2 pokoiów z kuchnią w dzielnicy dworca Fabrycznego. Oferty w administracji Rozwoju pod „Mieszkanie”. 6707-1

Zaginął chłopiec lat 15, nazywa się Bednarski Stanisław. Kto by wiedział o nim uprasza się zawiadomić rodziców: Złota 8. 6702-1

Zagubione dokumenty.

Anna Kobylińska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6598-1

Aleksandra Martel zagubiła paszport niemiecki wydany w Łowiczu. 6569-1

Aleksander Kubisz zagubił paszport rosyjski wydany z gm. Dłutów. 6817-2

Adolf Wagner zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6632-2

Anna Sztajer zagubiła legitymację chlebową wydaną na 1 osobę. 6777-1

Bronisława Gawlińska zagubiła legitymację chlebową z kartkami na 1 osobę. 6375-1

Chil Wojciński zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi wraz z portmoneką w której znajdował się 25 marek pieniędzy. 6708-3

Edward Gerhard zagubił paszport niemiecki wydany w Prusach. 6572-1

Franciszek Strzałek zagubił kartę węglową № 9835. 6705-1

Grzegorz Józef zagubił paszporty rosyjski i niemiecki wydane w Łodzi. 6502-1

Helena Karolewska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6586-1

Helena Daszkowska zagubiła paszport niemiecki rodzinny wydany w Łodzi. 6631-2

Jan Piątczak zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6645-2

Jan Stankiewicz zagubił paszport rosyjski z gminy Popieł pow. brzezińskiego. 6568-1

Józef Gawliński zagubił legitymację chlebową z kartkami na 5 osób. 6673-1

Józef Lipski zagubił paszport niemiecki wydany w Toruniu. 6701-3

Jan Carzan zagubił paszport niemiecki wydany w Koninie. 6936-3

Konstanty Kaźmierski zagubił legitymację chlebową wydaną na 2 osoby i książka z kooperatywy Geyera. 6681-1

Kacuba Teofil zagubił legitymację chlebową na 5 osób. 6634-1

Kozielewski Karol zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6609-1

Karpiński Franciszek zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6625-2

Krugman Bronisław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6636-2

Leon Rutkowski zagubił paszport niemiecki wydany w Pabjanicach, bilet na dubeltówkę i prawo na polowanie. 6584-1

Ludwika Hylar zagubiła kartę zapomogową wydaną z komitetu bezrobotnych. 6689-1

Ludwika Hylar zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6633-3

Mariusz Muszkatel zagubił paszport niemiecki wydany w Warszawie. 6689-3

Moszek Chęciński zagubił paszport tymczasowy wydany w pow. Końskim. 6579-1

Muszyński Karol zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6587-1

Majster Felkeltop zagubił paszport wydany w Łodzi. 6305-1

Melchior Wichliński zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi oraz kartę zapomogową. 6627-2

Rogalski Rogalski zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6601-1

Przybył Józef zagubił legitymację węglową ul. Kilińskiego 150. 6635-1

Panił Walerja zagubiła legitymację chlebową wydaną na 2 osoby. 6630-1

Pacześ Wawrzyniec zagubił legitymację węglową № 3116. 6691-1

Prec Emilja zagubiła legitymację chlebową wydaną na 2 osoby. 6678-1

Rzepecka Małgorzata zagubiła legitymację chlebową wydaną na 5 osoby. 6660-1

Sura Olsztajn zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz 2 patenty na poręczaki i manufaktury. 6628-3

Szyfra Wrona zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6597-1

Skalubane Antoni zagubił paszport rosyjski wydany z gminy Łaznow. 6576-1

Sabina Jarkiewicz zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6592-1

Stępień Władysław zagubił paszport niemiecki wydany z gm. Bruss. 6654-3

Stanisław Rusak zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6631-3

Sztajer Anna zagubiła legitymację chlebową wydaną na 1 osobę. 6633-1

Samulski Ewa zagubiła paszport niemiecki wydany w Sieradzu. 6630-3

Szymczak Szczepan zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6679-3

Szczepan Kocik zagubił legitymację chlebową wydaną na 6 osób. 6700-1

Tosik Wojciech zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6639-3

Władysław Kobylińska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6597-1

Wichan Edward zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6636-3

Weronika Pisiak zagubiła kartę węglową wyd. za № 702. 6637-1

Wielmiana Siemionowa zagubiła legitymację chlebową na 5 osoby. 6711-1

Zaginął paszport na imię Marka Jaworskiej wydany w Krosnowicach. 6671-1

Zgubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Wacława centego Krasieńskiego. 6612-1

Zaginęły kwity na: sól № 204, marmoladę № 65785, kartoniki № 32265 i węgiel № 33270 wydanymi „Gospody Żołnierskiej” oraz kontrolkę węglową № 8918. Znalazca proszony jest o zwrot wyżej wymienionych kwitów w Średnią 14 do „Gospody Żołnierskiej”. 6717-1

Zgubiono dokumenty: paszport, dowód osobisty i kwit na węgiel wydane Wojciechowi Rogalskiemu z drogi żelaznej państwowej Łódź-Kal. Upraszam się łaskawego znalazcę o zwrócenie do administracji Rozwoju. 6633-3

Zaginął patent wydany przy Magistracie m. Łodzi na imię Abrama Lewina № 541-1733. 6.90-3

Zgubiono 2 paszporty № 6547 i 31471 Emmy i Frydy Nowyman i legitymacja zapomogowa. 6710-3

Stare gazety do obwijania HURTOWO I DETALICZNIE SPRZEDAJE administracja „Rozwoju”.